

Marzena Świstak

Gwarancje stron w postępowaniu prywatnoskargowym

Studenckie Zeszyty Naukowe 9/14, 7-20

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gwarancje stron w postępowaniu prywatnoskargowym

Postępowanie karne ze swej natury ma doprowadzić do rozstrzygnięcia sprawy w przedmiocie procesu karnego, którym jest kwestia odpowiedzialności karnej danej osoby za zarzucany jej czyn. W postępowaniu karnym, które (według art. 1 k.p.k.) w sprawach należących do właściwości sądów toczy się według przepisów Kodeksu postępowania karnego poszukujemy odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań. Przede wszystkim: czy dane przestępstwo zostało popełnione, jeśli tak, to kto je popełnił, w jakiej postaci (stadialnej lub też zjawiskowej), i jakie sankcje za takie zachowanie przewiduje ustawa karna.¹

Cel postępowania karnego realizowany jest nie tylko w modelowym postępowaniu zwyczajnym, ale także w postępowaniach szczególnych. Właśnie jednym z takich trybów szczególnych jest **postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego**. Za przekazaniem oskarżenia w sprawach o przestępstwa prywatnoskargowe samemu pokrzywdzonemu przemawia fakt, że pewne ściśle określone w k.k. czyny karalne godzą pośrednio w interes publiczny, natomiast bezpośrednio naruszają interes prywatny.² Znaczenie w tej kwestii ma także **wzgląd na pokrzywdzonego**, ponieważ wszczęcie postępowania z urzędu w określonej sprawie mogłoby pogłębić u niego krzywdę doznaną samym przestępstwem.³ Chodzi więc tu o uniknięcie efektu nadmiernej wiktyimizacji ofiary, co byłoby skutkiem niepożądanym. Poza tym, czasami dla oceny zaistnienia (lub niezaistnienia) danego przestępstwa niezbędne jest subiektywne odczucie pokrzywdzonego.⁴

¹ W procesie karnym może być rozpoznawana też kwestia odpowiedzialności cywilnej oskarżonego, jeśli pokrzywdzony, jako powód cywilny, wystąpi do sądu o zasądzenie roszczenia majątkowego wynikającego z przestępstwa (proces adhezyjny).

² S. Waltoś, *Postępowania szczególne w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 169.

³ D. Kala, *Tryby szczególne w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów prezentowanych w doktrynie i judykaturze*, Warszawa 2005, s. 75.

⁴ Zob. W. Daszkiewicz, *Oskarżyciel w polskim procesie karnym*, Warszawa 1960, s. 253 i nast.

Postępowanie prywatnoskargowe uregulowane zostało w Kodeksie postępowania karnego w **rozdziale 52 w art. 485–499**.⁵ Istnieje kilka cech charakterystycznych dla postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego, które różnią go od innych trybów szczególnych. Uwzględniając okoliczność czy prowadzenie danego postępowania dla sądu jest obowiązkowe, czy też nie, można powiedzieć, że postępowanie prywatnoskargowe jest **trybem obligatoryjnym**.⁶ Oznacza to, że sąd zobowiązany jest prowadzić postępowanie prywatnoskargowe, jeśli pokrzywdzony przestępstwem prywatnoskargowym występuje z aktem oskarżenia i domaga się rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego na podstawie wniesionego i popieranego przez siebie aktu oskarżenia.⁷ Biorąc pod uwagę kryterium stopnia sformalizowania, można stwierdzić, że jest to **tryb zredukowany**, albowiem ma ograniczony stopień formalizmu w porównaniu do trybu zwyczajnego.⁸ Ze względu na rodzaj aktu prawnego, który jest podstawą obowiązywania danego trybu, można stwierdzić, że postępowanie prywatnoskargowe jest **postępowaniem kodeksowym**. Postępowanie prywatnoskargowe jest także **trybem drugiego stopnia** (podobnie postępowanie nakazowe). Określenie to związane jest ze wskazywanymi przez doktrynę sposobami wyodrębnienia trybów szczególnych procesu karnego. Metody są dwie. Pierwsza polega na wyłonieniu z postępowania zwyczajnego trybów szczególnych, odwołujących się w kwestiach nieunormowanych szczególnie do uregulowań trybu zwyczajnego. Drugi sposób opiera się na zastosowaniu techniki legislacyjnej wyodrębniającej z trybu zwyczajnego tryb szczególny pierwszego stopnia. Dalej tworzy się tryby szczególne, zawierające odstępstwa od postępowania szczególnego pierwszego stopnia (tryby szczególne drugiego stopnia).⁹ Ten drugi sposób został zastosowany w obo-

⁵ Tego rodzaju postępowanie funkcjonowało też na gruncie dawnego k.p.k. (rozdział 44), a wcześniej w ramach ustawy z dnia 2 grudnia 1960 r. o sprawach z oskarżenia prywatnego (Dz.U. Nr. 54, poz. 308).

⁶ Inaczej w przypadku np. postępowania nakazowego, które jest trybem fakultatywnym (a więc sąd może, ale nie musi, zastosować tego trybu przy wystąpieniu odpowiednich przesłanek).

⁷ D. Kala, Tryby szczególne w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów prezentowanych w doktrynie i judykaturze, Warszawa 2005, s. 76.

⁸ Zob. S. Waltoś, Postępowania szczególne w procesie karnym, Warszawa 1973, s. 25 i nast. Autor wyróżnia obok trybów zredukowanych, także tryby równoważne (np. postępowanie poprawcze w sprawach nieletnich, postępowanie karne skarbowe w trybie zwyczajnym) oraz wzbogacone (obecnie nie występują).

⁹ D. Kala, Tryby szczególne w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów prezentowanych w doktrynie i judykaturze, Warszawa 2005, s. 16–17.

wiążącym kodeksie i nazywany jest metodą „kolejnych wyjść”.¹⁰ Podstawowym trybem szczególnym pierwszego stopnia jest tutaj postępowanie uproszczone, zaś **trybem drugiego stopnia** właśnie postępowanie prywatnoskargowe. Jednak przepisy normujące postępowania szczególne powinno się traktować jako regulacje o charakterze wyjątkowym. Zgodnie z dyrektywą *exceptiones non sunt extendendae*, nie powinno się ich interpretować rozszerzająco. Oznacza to, że jeżeli organ prowadzący postępowanie drugiego stopnia stwierdzi brak regulacji odnoszącej się do określonej kwestii procesowej, powinien sięgnąć do rozwiązań trybu pierwszego stopnia. Gdyby się okazało, że kwestia nie została uregulowana w tym trybie konieczne jest odwołanie się do postępowania zwyczajnego.¹¹ Nie będzie uchybieniem procesowym dokonanie czynności, dla której w trybie szczególnym przewidziano formę w pełni uproszczoną, w sposób formalny, określony dla tej czynności w postępowaniu zwyczajnym. Nie wolno jednak pominąć czynności, która nie wystąpiła w trybie zwyczajnym, a wprowadzona została do trybu szczególnego jako specyficzna wyłącznie dla niego (będzie tak w przypadku obligatoryjnego posiedzenia pojedynczego w postępowaniu prywatnoskargowym).

Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego może się toczyć pomimo pozbawienia oskarżonego wolności, bądź, gdy oskarżony jest głuchy, niemy, niewidomy, czy zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności.

Do kategorii przestępstw prywatnoskargowych określonych w Kodeksie karnym lub w innych ustawach należą:

- 1) nieumyślne uszkodzenie ciała o charakterze innym niż powodujące ciężki uszczerbek na zdrowiu (art. 157 § 4 w zw. z § 3 k.k.);
- 2) lekkie uszkodzenie ciała, czyli powodujące naruszenie narządów ciała lub rozstrój zdrowia na czas nie dłuższy niż 7 dni (art. 157 § 4 w zw. z § 2 k.k.);
- 3) zniesławienie (art. 212 § 4 k.k.) i zniewaga (art. 216 § 5 k.k.);
- 4) naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 § 3 k.k.).

Jak zauważa T. Grzegorzczak, z grupy kodeksowych czynów prywatnoskargowych Kodeks karny z 1997 r. wyeliminował, poddane temu trybowi przez k.k. z 1969 r., przestępstwo naruszenia miru domowego, które obecnie jest ścigane z oskarżenia publicznego (art. 193 k.k. z 1997 r.), oraz naruszenia tajemnicy korespondencji, które teraz jest ścigane na wniosek (art. 217 k.k. z 1997 r.). Istotne jest także to, że krąg czynów prywatno-

¹⁰ Określenia tego używa S. Waltoś, *Postępowania szczególne w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 21–22.

¹¹ A. Gaberle, *Postępowania szczególne w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. Dział X Kodeksu postępowania karnego [w:] Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze*, Warszawa 1998, z. 14, s. 56–57.

skargowych poszerzony jest o czyny określone w aktach pozakodeksowych, np. **Prawo prasowe**, które przekazuje do ścigania prywatnoskargowego uchylanie się od obowiązku opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, lub publikowanie ich wbrew warunkom określonym w ustawie, gdy pokrzywdzonym jest osoba fizyczna (art. 46 ust. 2), a także **ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych**, przekazująca do ścigania w tym trybie pewne kategorie przestępstw.¹²

Dopuszczalność prowadzenia postępowania w trybie prywatnoskargowym jest jednak ograniczona zaistnieniem przesłanek pozytywnych i jednocześnie brakiem przesłanek negatywnych.

Do przesłanek pozytywnych zaliczyć należy:

- zarzucenie określonej osobie popełnienia przestępstwa prywatnoskargowego (a więc wskazanego w kręgu czynów zabronionych wymienionych w k.k. lub innych aktach);
- wniesienie, a następnie popieranie, skargi przez oskarżyciela prywatnego;
- wpłacenie do kasy sądowej zryczałtowanej równowartości wydatków (opłata ta ma charakter zryczałtowany, co oznacza, że pokrywa koszty sądowe, za wyjątkiem kosztów ogłoszeń w prasie, radiu i telewizji oraz kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokatów (art. 621 § 1 k.p.k.).

Do przesłanek negatywnych, wyłączających możliwość prowadzenia postępowania w trybie prywatnoskargowym, zalicza się:

- ściganie przestępstwa prywatnoskargowego w trybie publicznoskargowym, gdy prokurator na podstawie art. 60 § 1 k.p.k. wszczął postępowanie lub wstąpił do postępowania wszczętego w sprawie o przestępstwo prywatnoskargowe, gdyż wymagał tego interes społeczny;
- odstąpienie oskarżyciela prywatnego od oskarżenia (w sposób wyraźny, poprzez złożenie oświadczenia o odstąpieniu, lub w sposób dorozumiany, poprzez nieusprawiedliwione niestawiennictwo wraz z pełnomocnikiem na posiedzenie pojednawcze lub rozprawę główną). W odróżnieniu od odstąpienia od oskarżenia w trybie publicznoskargowym, odstąpienie w trybie prywatnoskargowym jest dla sądu wiążące i obliguje do umorzenia postępowania. W razie jednak odstąpienia od oskarżenia po rozpoczęciu przewodu sądowego, do umorzenia postępowania niezbędna jest zgoda oskarżonego;
- przedawnienie karalności przestępstwa prywatnoskargowego (terminy określone w art. 101 k.k.);
- podleganie sprawy jurysdykcji sądów wojskowych.

Sam model postępowania prywatnoskargowego znacznie różni się od trybu zwyczajnego. W sprawach z oskarżenia prywatnego brak jest po-

¹² T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2005, s. 817.

stępowania przygotowawczego. Związane jest to z faktem, iż na pokrzywdzonym spoczywa obowiązek uzyskania i wskazania sądowi dowodów na poparcie oskarżenia, co powinien już uczynić w momencie wnoszenia aktu oskarżenia do sądu.

Według art. 487 k.p.k. prywatny akt oskarżenia może się ograniczyć do oznaczenia osoby oskarżonego, zarzucanego mu czynu oraz wskazania dowodów, na których opiera się oskarżenie. Jak widać charakteryzuje się on dużym stopniem uproszczenia. Poza tym skarga prywatna musi odpowiadać wymogom, jakie powinno spełniać pismo procesowe (art. 119 k.p.k.). Należy oznaczyć organ, do którego jest skierowane, oraz sprawę, której dotyczy, oznaczenie lub adres wnoszącego pismo, treść wniosku lub oświadczenia, oraz datę i podpis składającego pismo. Podpis musi być własnoręczny. Niedopuszczalne jest zastępowanie go tzw. faksymile (tuszowym odciskiem osoby składającej).

Zgodnie z art. 119 § 2 k.p.k., gdyby osoba składająca pismo nie mogła się podpisać, pismo podpisuje osoba przez nią upoważniona, ze wskazaniem przyczyny złożenia swojego podpisu.

Aktem wszczynającym postępowanie może być też ustna lub pisemna skarga pokrzywdzonego złożona na Policji. Policja, po przyjęciu jej, zabezpiecza w razie potrzeby dowody i przekazuje skargę do właściwego sądu (art. 488 § 1 k.p.k.). Podlega ona kontroli wstępnej, tak jak prywatny akt oskarżenia. Powinna więc także spełniać wymogi wskazane w art. 487 k.p.k., ponieważ Policja występuje tu jedynie w roli organu przekazującego skargę do sądu właściwego. Do czasu przekazania przez Policję skargi do sądu, pokrzywdzony może ją wycofać i wówczas nie będzie podlegała przekazaniu do sądu. Złożenie w sądzie prywatnego aktu oskarżenia, jak i złożenie skargi do Policji przerywa bieg terminu przedawnienia karalności czynów prywatnoskargowych, który jest wskazany w art. 101 § 2 i 3 k.k. Przyjmuje się jednak, że to przerwanie biegu przedawnienia nie nastąpi, jeśli oskarżyciel prywatny w ciągu 7 dni, o jakich wspomina art. 120 k.p.k. nie dokona wpłaty zryczałtowanej równowartości wydatków, co spowoduje uznanie aktu oskarżenia za bezskuteczny.¹³ Poglądy w tej kwestii są zróżnicowane. Część autorów uważa, że nieuiszczenie przez stronę zryczałtowanej równowartości wydatków nie powinno prowadzić do bezskuteczności, lecz do umorzenia postępowania w trybie art. 17 § 1 pkt. 11 k.p.k.¹⁴

Po wniesieniu prywatnego aktu oskarżenia prezes sądu zobligowany jest do dokonania jego kontroli formalnej pod kątem wymogów formal-

¹³ Por. postanowienie SN z dnia 29 października 1975 r., I KRN 40/75, OSNKW 1976, z. 1, poz. 110 z aprobowaną glosą K. Marszałka, NP 1976, nr 9, s. 1342 i nast.

¹⁴ D. Kała, Tryby szczególne w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów prezentowanych w doktrynie i judykaturze, Warszawa 2005, s. 84.

nych zawartych w art. 119 k.p.k., art. 487 k.p.k. i art. 621 § 1 k.p.k. Stwierdzenie jakiegóż braku spowoduje wezwanie osoby, od której pismo pochodzi do usunięcia go w terminie 7 dni. Po upływie tego terminu i braku uzupełnienia braków pismo staje się bezskuteczne, czyli nie wywołuje ono zamierzonych skutków. Oczywiście zarządzenie prezesa sądu (przewodniczącego wydziału, upoważnionego sędziego) o uznaniu aktu oskarżenia za bezskuteczny, jako zamykający drogę do wydania wyroku, będzie podlegał zaskarżeniu do sądu odwoławczego (art. 459 § 1 k.p.k.).

Dopiero po dokonaniu kontroli formalnej sprawa badana jest pod kątem istnienia dodatkich i braku ujemnych przesłanek procesowych oraz przesłanek trybu prywatnoskargowego. Jeśli sąd otrzymał skargę prywatną nie może odmówić wszczęcia postępowania, ponieważ, jak zauważa T. Grzegorzczak, instytucja ta przewidziana jest dla postępowania przygotowawczego, które przeciwko w postępowaniu prywatnoskargowym nie występuje.¹⁵ Samo więc wszczęcie postępowania następuje przez złożenie skargi prywatnej, a gdy podczas kontroli wstępnej okaże się, że zachodzą przeszkody procesowe, sąd może przed rozprawą umorzyć postępowanie (art. 17 k.p.k. w zw. z art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k.).

Pomimo, że w postępowaniu prywatnoskargowym nie występuje postępowanie przygotowawcze, możliwe jest zlecenie Policji dokonania pewnych czynności dowodowych, z których wyniki zostaną przekazane sądowi (art. 488 § 2 k.p.k.). Odpowiednio też stosuje się art. 308 k.p.k., który odnosi się do dochodzenia w niezbędnym zakresie czynności niecierpiących zwłoki. W odróżnieniu od k.p.k. z 1969 r., obecny kodeks nie przewiduje by sąd polecił Policji przeprowadzenie dochodzenia. Sąd zlecając Policji dokonanie czynności, w postanowieniu zlecającym powinien określić zakres tych czynności. Policja poza tym może podejmować czynności mające na celu zabezpieczenie dowodów przed zniszczeniem, zatarciem, utratą.

Upraszczaniem, które występuje w przypadku postępowania prywatnoskargowego, jest **rozpoznawanie spraw przez sąd w składzie jednoosobowym**. Jedynie w sprawach o zniesławienie sąd orzeka w składzie ławniczym (art. 486 § 2 k.p.k.). Jeśli chodzi o inne sprawy to skład ławniczy może być zarządzone, jeśli prezes sądu uzna to za stosowne ze względu na okoliczności (art. 486 § 1 k.p.k.). Także takie postanowienie może wydać sąd, jeśli po posiedzeniu pojednawczym uzna, że okoliczności sprawy wskazują na potrzebę składu ławniczego (art. 495 § 3 k.p.k.).¹⁶

Cechą charakterystyczną tego typu postępowania, na którą chciałybyśmy zwrócić uwagę, jest **obligatoryjność przeprowadzenia przed rozprawą postępowania pojednawczego lub postępowania me-**

¹⁵ Zob. T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Poski proces karny*, Warszawa 2005, s. 818.

¹⁶ *Ibidem*, s. 819.

diacyjnego. Postępowanie pojednawcze może przeprowadzić tylko sędzia. Nastąpiła tu zmiana w stosunku do k.p.k. z 1969 r., w którym także mógł przeprowadzić posiedzenie pojednawcze ławnik. Zmianę tę tłumaczono, zbyt czasem skomplikowanymi pod względem prawnym, problemami pojawiającymi się podczas posiedzenia pojednawczego, do rozwiązywania których ławnicy nie są kompetentni.¹⁷ Posiedzenie pojednawcze może być brane pod uwagę tylko tam, gdzie samo postępowanie prywatnoskargowe jest dopuszczalne. Sąd może więc umorzyć, na ogólnych zasadach, postępowanie prywatnoskargowe z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu, bez posiedzenia pojednawczego.¹⁸ Na temat postępowania pojednawczego wypowiadał się także SN podkreślając, że *ugodowe załatwianie spraw sądowych sprzyja sprawności postępowania; stanowi bowiem najlepszy sposób zakończenia sprawy, gdy prowadzi do wygaśnięcia konfliktu, z którego mogłyby powstać następne konflikty.*¹⁹ Postępowanie pojednawcze ma więc na celu pojednanie się stron – oskarżonego i oskarżyciela prywatnego. *Nie służy ono przeprowadzeniu dowodów, a w razie jego zakończenia z wynikiem negatywnym, samo wysłuchanie stron nie daje podstawy do potwierdzenia lub odrzucenia zarzutów zawartych w skardze oskarżyciela.*²⁰ Ustawodawca więc zezwala na zakończenie sporu w sposób koncyliacyjny, poprzez zawarcie ugody. Nie można jednak prowadzić innych czynności niż te, które bezpośrednio zmierzają do osiągnięcia efektu w postaci pojednania się stron (a więc nie na użytek przyszłego rozstrzygnięcia merytorycznego).²¹ Nieodbycie posiedzenia pojednawczego lub nieprzeprowadzenie postępowania mediacyjnego, które może występować alternatywnie, stanowi względne uchybienie możliwe do konwalidacji w dalszym procesie.²²

Przebieg postępowania pojednawczego rozpoczyna się wezwaniem stron do pojednania. Sporządzając protokół z posiedzenia trzeba wska-

¹⁷ J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński (red.), S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. III, Warszawa 2004, s. 405.

¹⁸ Zob. uchwała SN z dnia 5 listopada 1970 r., IV KZP 53/70, OSNKW 1971, nr 1, poz. 9.

¹⁹ Zob. uchwała SN z dnia 15 lipca 1974., Kw PR 2/74, OSNKW 1974, nr 10, poz. 179.

²⁰ Zob. postanowienie SN z dnia 28 kwietnia 1970 r., V KRN 97/70, OSNKW 1970, nr 7–8, poz. 92.

²¹ D. Kala, Tryby szczególne w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów prezentowanych w doktrynie i judykaturze, Warszawa 2005, s. 87.

²² Zob. uchwała SN z dnia 7 maja 1966 r., VI KZP 11/66, OSNKW 1966, nr 5–6, poz. 67, z glosami: A. Kaftala, NP 1967, nr 2, s. 312–315; M. Bereźnickiego, NP 1967, nr 2, s. 315–317, A. Murzynowskiego, PiP 1967, z. 3, s. 548–553; W. Daszkiewicza, PiP 1967, nr 10, s. 662–666.

zać nie tylko na jego przebieg, ale też na stanowiska stron i wyniki uzyskane z posiedzenia. Nie ma wyraźnych wskazań co do formy pojednania, więc na zasadach ogólnych może być to forma pisemna lub ustna do protokołu. Jeżeli doszło do pojednania protokołów podpisują także strony. W judykaturze zauważono, że samo podpisanie protokołu przez strony nie może być jednoznaczne z zawarciem pojednania i rodzić skutków prawnych w postaci umorzenia postępowania. Musi być bowiem w protokole określona treść wskazująca na to, iż do pojednania istotnie doszło.²³

Alternatywnie zamiast posiedzenia pojednawczego może być przeprowadzone postępowanie mediacyjne (art. 489 § 2 k.p.k.). Postępowanie mediacyjne na wniosek lub za zgodą stron zastępuje posiedzenie pojednawcze. T. Grzegorzczuk uważa, iż zastępuje tylko tę część posiedzenia pojednawczego, która sprowadza się do jednania stron. Art. 492 § 2 k.p.k. zakłada, że jeśli doszło do pojednania w wyniku mediacji, należy odpowiednio stosować art. 490 § 2 k.p.k., który mówi o protokole posiedzenia pojednawczego. Natomiast art. 23a § 4 k.p.k. przewiduje jedynie sprawozdanie z postępowania mediacyjnego. W efekcie, okazuje się, że jeśli sprawozdanie wskazuje, że strony jedną się, sąd powinien wyznaczyć posiedzenie, w protokole którego zawarte zostanie pojednanie lub nawet ugoda, bo jedynie ugoda zawarta przed sądem stanowi tytuł egzekucyjny.²⁴

Posiedzenie pojednawcze może zakończyć się pojednaniem prostym lub rozszerzonym, czyli takim pojednaniem, które oprócz pojednania w danej sprawie karnej obejmuje także pojednanie w innych sprawach z oskarżenia prywatnego toczące się między tymi samymi stronami. W literaturze wskazuje się, że pojednanie jest umową oskarżyciela prywatnego z oskarżonym, w której strony oświadczają, że zobowiązują się nie wysuwać w stosunku do siebie pretensji z powodu przestępstwa i wyrażają zgodę na umorzenie postępowania.²⁵ Pojednanie nie może mieć charakteru warunkowego ani też zawierać postanowień niezgodnych z prawem. Strony dokonując takiego pojednania powinny wyartykułować, iż kończą zaistniały spór, zaś oskarżyciel prywatny rezygnuje z domagania się pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej.²⁶ Takie oświadczenie o pojednaniu się może być odwołane, a odwołanie takie nie jest

²³ Zob. Postanowienie SN z dnia 8 sierpnia 1979 r., V KRN 166/79, OSNKW 1980, z. 1, poz. 12.

²⁴ T. Grzegorzczuk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2005, s. 1191.

²⁵ D. Kala, Tryby szczególne w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów prezentowanych w doktrynie i judykaturze, Warszawa 2005, s. 89; S. Waltoś, Postępowania szczególne w procesie karnym, Warszawa 1973, s. 206.

²⁶ W. Daszkiewicz, Pojednanie, ugoda i mediacja w procesie karnym [w:] Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze, Warszawa 1998, z. 8, s. 60.

kontrolowane merytorycznie przez sąd. Aby jednak było ono skuteczne prawnie powinno być dokonane przed uprawomocnieniem się postanowienia o umorzeniu postępowania będącego wynikiem zaistniałego pojednania się stron. Oczywiście gdyby nie doszło do pojednania wyznaczony jest termin rozprawy. Art. 491 k.p.k., który mówi o domniemanym odstąpieniu oskarżyciela prywatnego od oskarżenia w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na posiedzeniu pojednawczym (podobnie niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego i jego pełnomocnika na rozprawie głównej bez usprawiedliwionych powodów uważa się za odstąpienie od oskarżenia – art. 496 k.p.k., a tym samym zachodzi negatywna przesłanka prowadzenia postępowania prywatnoskargowego).

Wynikiem przeprowadzonego posiedzenia pojednawczego, czy też postępowania mediacyjnego może być zawarcie **ugody** (art. 494 k.p.k.). Przedmiotem ugody mogą być roszczenia pozostające w związku z oskarżeniem. Poza tym ugoda, jeśli uzyska przez sąd klauzulę wykonalności, staje się tytułem egzekucji sądowej. Ugoda taka nie może:

- być sprzeczna z prawem lub mieć na celu obejście prawa,
- być niemożliwa do wykonania,
- naruszać uzasadnionych interesów którejkolwiek ze stron,
- być sprzeczna z zasadami współżycia społecznego,
- obejmować elementów, które naruszają zasadę *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*.²⁷

Jeśli ugoda naruszałaby te kryteria, to sąd powinien odmówić wciągnięcia jej do protokołu.²⁸ Ugoda jest umową cywilnoprawną, w której strony regulują swoje prawa i obowiązki w zakresie roszczeń pozostających w związku z oskarżeniem. W jej skład mogą wchodzić czynności procesowe, np. dotyczące powództwa adhezyjnego.²⁹ Uregulowanie kwestii ugody w samym Kodeksie postępowania karnego jest bardzo skromne, dlatego też *per analogiam*, zgodnie ze stanowiskiem SN, powinno się stosować przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. „Zawarcie ugody przez strony w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego podlega kontroli sądu z punktu widzenia jej dopuszczalności na podstawie art. 184 k.p.c.”.³⁰ Problem jednak pojawia się gdy mamy zastosować te przepisy nie do roszczeń cywilnych, ale do ugody w zakresie dotyczącym warunków pojednania, które związane są z kwestią odpowiedzialności karnej.

²⁷ L. Ostrowski, Ugoda sądowa, NP 1972, nr 7–8, s. 1124–1127.

²⁸ J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński (red.), S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. III, Warszawa 2004, s. 494.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Op.cit. uchwała SN z dnia 28 maja 1998 r., I KZP 5/98, OSNKW 1998, nr 5–6, poz. 25.

Inną odrębnością, która jest charakterystyczna wyłącznie dla postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego, która jeszcze mocniej podkreśla współuczestnictwo stron w tym szczególnym trybie jest **skarga wzajemna**, o której stanowi art. 497 k.p.k. W poprzednim Kodeksie postępowania karnego instytucja ta nie występowała, nie można było więc w jednym postępowaniu występować jednocześnie w charakterze oskarżonego i pokrzywdzonego. Podstawą do jej wprowadzenia było konstytucyjne prawo do obrony. Skarga taka może być wniesiona aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej. Ustawodawca nie zastrzegł, że chodzi tu o pierwszą rozprawę główną, więc może być także wniesiona powyższa skarga gdy rozprawa prowadzona jest od początku (np. po odroczeniu). Jakie warunki musi spełniać skarga wzajemna aby mogła być rozpatrzona? W doktrynie wskazuje się, iż:

- wniesienie skargi ograniczone jest czasowo,
- jej przedmiotem może być jedynie czyn ścigany z oskarżenia prywatnego, pozostający w związku z zarzucanym czynem (chodzi tu nie o więź czasowo-przestrzenną, a sytuację, w której jeden z czynów jest konsekwencją drugiego),
- wnieść go może jedynie oskarżony,
- oskarżonym może być tylko oskarżyciel prywatny, będący pokrzywdzonym (nie może więc być wniesiona gdy po stronie oskarżyciela występują osoby najbliższe, realizujące jego prawa po śmierci, albo przedstawiciel ustawowy),
- oskarżycielem jest osoba fizyczna (nie prawna, lub instytucja państwowa, samorządowa, lub społeczna).³¹

Pomimo, że w ustawie jest mowa o wzajemnym akcie oskarżenia, to na pytanie czy może być to także ustna lub pisemna skarga wzajemna, którą przyjmowałaby też Policja, można raczej odpowiedzieć twierdząco. Obaj oskarżyciele będą mieć uprawnienia oskarżonego – mogą składać wyjaśnienia, odmówić odpowiedzi na pytania, odmówić składania wyjaśnień, o czym powinni zostać pouczeni. Pierwszeństwo zadawania pytań przysługuje temu oskarżonemu, który pierwszy wniósł akt oskarżenia. Gdyby się okazało, że jeden z oskarżycieli prywatnych odstąpił od oskarżenia, wtedy sąd umorzy postępowanie w części dotyczącej wniesionego oskarżenia (art. 497 § 2 k.p.k.). Gdyby proces zakończył się wydaniem wyroku, zaznacza się, że toczył się on z oskarżeń wzajemnych. Oskarżenie wzajemne nie jest ponadto dopuszczalne, gdy prokurator wcześniej wszczął postępowanie albo przyłączył się do postępowania. Związane jest to z faktem, że po zaistnieniu sytuacji opisanej w art. 60 k.p.k., postępowania

³¹ Zob. J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński (red.), S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. III, Warszawa 2004, s. 497.

nie dalej toczy się z urzędu, a skarga prywatna przeradza się w *actio dormiens* (skargę drzemiącą). Istnieją poglądy, iż wprowadzenie do Kodeksu postępowania karnego skargi wzajemnej nie jest funkcjonalne. Osłabi bowiem ochronę prawną osób rzeczywiście pokrzywdzonych. Poza tym, gdy uczestnikami zdarzenia jest kilka osób, skargi wzajemne i pomieszanie ról procesowych na pewno nie przyspieszą, a raczej utrudnią postępowanie.³²

Na koniec rozważań na temat postępowania prywatnoskargowego, chciałabym zwrócić uwagę na dwa zagadnienia: **możliwość ingerencji prokuratora** w postępowanie prywatnoskargowe oraz obowiązujące **terminy przedawnienia** w tym trybie. Okazuje się, iż te dwa zagadnienia stanowią jednocześnie negatywne przesłanki dla prowadzenia postępowania w tym trybie (obok odstąpienia oskarżyciela prywatnego od oskarżenia, o której była mowa wcześniej).

Zgodnie z art. 60 k.p.k., prokurator wszczyna lub wstępuje do toczącego się postępowania, gdy wymaga tego interes społeczny. Pojęcie „interesu społecznego” nie zostało zdefiniowane. Próbę jednak taką podjęła M. Lipczyńska, która do sytuacji społecznie szkodliwych zaliczyła m.in.: chuligański, złośliwy charakter czynu, popełnienie czynu w miejscu publicznym, bezradność lub szczególnie trudna sytuacja życiowa ofiary przestępstwa, trudny i zawiły charakter sprawy.³³ Powstaje także istotne pytanie: czy ocena interesu społecznego i decyzja podjęcia działania zgodnie z art. 60 k.p.k. jest autonomiczną decyzją prokuratora czy też podlega kontroli?³⁴ T. Grzegorzcyk prezentuje pogląd, że taka decyzja jest decyzją autonomiczną i nie podlega kontroli sądowej.³⁵ Kodeks postępowania karnego nie określa formy wstąpienia prokuratora. Przyjmuje się, że jeśli prokurator złoży oświadczenie o wstąpieniu do postępowania, to powinno być ono złożone na piśmie lub ustnie do protokołu.³⁶ Sporny jest natomiast pogląd prezentowany w orzecznictwie SN (z którym nie zgadza się doktryna), że ingerencja prokuratora w sprawach o przestępstwa prywatnoskargowe dopuszczalna jest jedynie po stronie oskarżenia. Według SN, nie jest on uprawniony do wniesienia apelacji domagającej się uniewinnienia oskarżonego.³⁷ Kontrowersyjny jest też problem ingerencji prokuratora „na korzyść oskarżonego” w drodze wnoszenia nadzwyczaj-

³² Zob. R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków 2004, s. 172.

³³ M. Lipczyńska, *Oskarżenie prywatne*, Warszawa 1977, s. 60–61.

³⁴ Na ten problem uwagę zwrócił M. Czekaj, *Ingerencja prokuratora w sprawach o przestępstwa prywatnoskargowe*, PiP 1999, z. 7–8.

³⁵ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 1998, s. 302.

³⁶ J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński (red.), S. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zablocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Warszawa 2004, s. 303.

³⁷ Zob. uchwała 7 sędziów SN z dnia 26 czerwca 1970 r., VI KZP 18/69, OSNKW 1970, z. 9, poz. 99.

nych środków zaskarżenia (kasacja, wznowienie postępowania). Zgłaszane są poglądy w doktrynie, by prokurator, występując w interesie społecznym mógł też występować nie tylko po stronie oskarżenia, ale również na korzyść oskarżonego.³⁸

Drugą istotną kwestią o doniosłych skutkach są terminy przedawnienia dla przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego, o których mówi art. 101 k.k. Karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ustaje z upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy, nie później jednak niż 3 lata od chwili popełnienia przestępstwa. Jeśli popełnienie przestępstwa zależało od wystąpienia określonego skutku – to bieg przedawnienia liczy się od czasu wystąpienia danego skutku. Art. 102 k.k. precyzuje, że jeśli w okresie z art. 101 § 2 k.k. wszczęto postępowanie, karalność przestępstwa ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu.

Konkludując, można spróbować ocenić gwarancje jakie postępowanie prywatnoskargowe zapewnia stronom. Jak wiadomo ściganie ze względu na wniesioną skargę prywatną ma długą tradycję. Wiele też można znaleźć argumentów na rzecz zasadności stosowania tego trybu. Samych przestępstw prywatnoskargowych jest niewiele, aczkolwiek kodeks karny wskazuje pewne rodzaje czynów zabronionych, które bezpośrednio godzą w interes pokrzywdzonego. Prof. T. Bojarski jednak stawia pytanie co do prawidłowości tezy, iż przestępstwa te godzą wyłącznie w interes indywidualny. Zaobserwować można to na przypadku ochrony zdrowia, która powinna być na każdym poziomie uznawana za chronioną wartość społeczną.³⁹ Poza tym M. Lipczyńska podkreślała, że dobre imię człowieka, jego godność osobista i cześć, stanowią dobra wielkiej wagi.⁴⁰ Oczywiście można zauważyć plusy i minusy tego postępowania. Niewątpliwie pozytywne jest to, że skarga może być złożona w sposób mniej sformalizowany. Pośród ułomności, które ograniczają prawa pokrzywdzonego do ochrony, można wskazać: ciężar dowodów, który spoczywa na pokrzywdzonym, opłatę zryczałtowaną, którą powinien wnieść (bez pewności, że ją odzyska), i w pewnym stopniu przeprowadzenie posiedzenia pojednawczego, ewentualnie postępowania mediacyjnego. Ostatecznie można jednak stwierdzić, iż tryb ten jest na pewno niezbędny i uwzględnia szczególnie charakter przestępstw prywatnoskargowych. Poza tym to oskarżyciel prywatny ma szerokie możliwości dysponowa-

³⁸ Zob. M. Czekaj, Ingerencja prokuratora w sprawach o przestępstwa prywatnoskargowe, PiP 1999, z. 7–8, s. 60.

³⁹ Zob. T. Bojarski, Uwagi o ściganiu z oskarżenia prywatnego i na wniosek [w:] Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Prof. T. Nowakowi, Poznań 2002.

⁴⁰ M. Lipczyńska, Oskarżenie prywatne, Warszawa 1977, s. 6 i 13.

nia skargą prywatną. Jest w pewnym zakresie „**panem procesu**” (*dominus litis*) toczącego się w trybie prywatnoskargowym, aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. Jeśli natomiast chce odstąpić od oskarżenia po rozpoczęciu przewodu, może to uczynić dopiero za zgodą oskarżonego, i wtedy następuje umorzenie postępowania przez sąd. Należy jednak zauważyć, że możliwość odstąpienia występuje aż do uprawomocnienia się wyroku.⁴¹

Bibliografia:

Monografie, podręczniki, komentarze

Bratoszewski J., Gardocki L., Gostyński Z., (red.), Przyjemski S., Stefański R.A., Zabłocki S., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004.

Grajewski J., Paprzycki L.K., Płachta M., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Kraków 2004.

Grzegorzczak T., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2004.

Grzegorzczak T., Tylman J., Polskie postępowanie karne, Warszawa 2005.

Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. III, Warszawa 2004.

Kala D., Tryby szczególne w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów prezentowanych w doktrynie i judykaturze, Warszawa 2005.

Lipczyńska M., Oskarżenie prywatne, Warszawa 1977.

Waltoś S., Postępowania szczególne w procesie karnym, Warszawa 1973.

Studia i artykuły

Bojarski T., Uwagi o ściganiu z oskarżenia prywatnego i na wniosek [w:] Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Prof. T. Nowakowi, Poznań 2002.

Czekaj M., Ingerencja prokuratora w sprawach o przestępstwa prywatnoskargowe, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 7–8.

Daszkiewicz W., Pojednanie, ugoda i mediacja w procesie karnym [w:] Nowa Kodyfikacja Karno. Krótkie komentarze. Warszawa 1998, z. 8.

⁴¹ Zob. R. Kmiecik, E. Skrętowicz, Proces karny. Część ogólna, Kraków 2004, s. 169.

Gaberle A., Postępowania szczególne w k.p.k. z 1997 roku (Dział X Kodeksu postępowania karnego), [w:] Nowa Kodyfikacja Karna. Krótkie komentarze, Warszawa 1998, z. 14.

Gajewska-Kraczkowska H., Postępowanie prywatnoskargowe [w:] Nowe uregulowania prawne w k.p.k. z 1997 r., pod red. P. Kruszyńskiego, Warszawa 1999.

Grzegorzczak T., Oskarżenie wzajemne w nowym k.p.k. [w:] Nowa Kodyfikacja Karna. Krótkie komentarze, Warszawa 1997, z. 1.

Zalewski W., Problematyka prawna ugody sądowej w procesie karnym, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 2.

Orzeczenia Sądu Najwyższego

Postanowienie SN z dnia 8 sierpnia 1979 r., V KRN 166/79, OSNKW 1980, z. 1, poz. 12.

Postanowienie SN z dnia 29 października 1975 r., I KRN 40/75, OSNKW 1976, z. 1, poz. 110.

Postanowienie SN z dnia 28 kwietnia 1970 r., V KRN 97/70, OSNKW 1970, nr 7–8, poz. 92.

Uchwała SN z dnia 15 lipca 1974., Kw PR 2/74, OSNKW 1974, nr 10, poz. 179.

Uchwała SN (7) z dnia 26 czerwca 1970 r., VI KZP 18/69, OSNKW 1970, z. 9, poz. 99.

Uchwała SN z dnia 5 listopada 1970 r., IV KZP 53/70, OSNKW 1971, nr 1, poz. 9.

Uchwała SN z dnia 7 maja 1966 r., VI KZP 11/66, OSNKW 1966, nr 5–6, poz. 67.